

Żablotek

Autor: Bogumił Zając

W stawie mieszka sprytna żabka.
Marzy jej się złota sztabka.
- Może szczęście mnie dziś spotka?
Puszczę sobie totolotka.

Sama kupon zakreślała.
No i jest! Hura! Wygrała!
- Co za szczęście miał ten płaz,
przecież zagrał pierwszy raz.
Innych zazdrość w gardle drapie.
- A niech tak ją bocian złapie...

Sprzeczne krążą informacje,
lecz już trwają spekulacje:
- Pewnie własny staw zakupi...
Co tam jeden, nie bądź głupi.
Pewnie cztery, albo dziesięć,
lub jezioro w pięknym lesie.

Debatują też ropuchy:
- Może kupi dla nas muchy.
Albo się podzieli z nami,
wszak jesteśmy kuzynami.
Żaby myślą już o czeku.
- Z nami była w jednym skrzeku.

Żaba mocno się uśmieła,
kiedy o tym usłyszała.
Bo jak się przyznała potem,
to wygrała... cztery złote!